

Co się stało z Magdą K.

Perfect

Jedno z tych pięknych miast
Co dzień piwo, co pół roku cyrk
Na ulicy zapytałem w nim
Co się stało z jedną Magdą K.
Człowiek który sprawę znał
Bez potrzeby nie otwierał ust
Pierwszy z brzegu wskazał bar
Potem gładko w nim opowieść snuł

Jedno z tych pięknych miast
Co się stało z Magdą K.

To był maj, sam pan wie
Jak to jest z młodymi w taki czas
Młode koty lubią włóczyć się
Była z nimi i ta Magda K.
Obok w parku krzyknął ktoś
Jakby przerwać chciał perkusji trans
W dyskotecie ruch był jak co dnia
Była z nimi i ta Magda K.

Jedno z tych...

Potem był zwykły sąd
Mamy w roku kilka takich spraw
Mogła mówić: ''Nie widziałam kto''
Zmarnowała chłopcom siedem lat
Później wyjechała stąd
Aby zmazać grzech i zatrzeć ślad
Wszyscy mieli jej za złe
Że tu jeszcze jest ta Magda K.

Jedno z tych pięknych miast